

Strona znajduje się w archiwum.

ODPOWIEDZĄ ZA KRADZIEŻ LINII ENERGETYCZNEJ

Policjanci zatrzymali dwóch łodzian, którzy pod osłoną nocy przyjechali do zgierskiej gminy Lućmierz usiłując skraść napowietrzną linię tramwajową. Mimo, że sprawcy ukryli się w krzakach zostali namierzeni przez stróżów prawa. Podejrzany grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

28 czerwca 2018 roku około północy zgierscy policjanci pojechali do miejscowości Lućmierz w gminie Zgierz , gdzie według zgłoszenia miało dochodzić do kradzieży napowietrznej linii tramwajowej.

We wskazanym miejscu mundurowi zauważyli drabinę i duże nożyce do cięcia drutu. Na miejscu nie było widać osób, jednak po dokładnym sprawdzeniu terenu w pobliskich krzakach stróże prawa usłyszeli podejrzany szelest.

Funkcjonariusze podchodząc do zarośli wystraszyli mężczyznę, który zaczął uciekać. Podjęta próba ucieczki okazała się nieskuteczna. 35-latek został obezwładniony i zatrzymany. Doprowadzając "uciekiera" do radiowozu policjanci usłyszeli podobny hałas w innym miejscu, z którego wybiegł drugi mężczyzna. 33-latek został również zatrzymany.

Obaj to mieszkańcy Łodzi. Po sprawdzeniu w policyjnych bazach danych okazało się, iż jeden z nich jest poszukiwany do odbycia kary. Funkcjonariusze dalej sprawdzali teren. Odnaleźli opla pozostawionego z kluczykami w stacyjce. Samochód był przygotowany przez złodziei do przewozu dużych ładunków. Miał rozłożone fotele oraz bagażnik na dachu wzmocniony deskami. Sprawcy trafili do policyjnego aresztu. Za kradzież grozi im do 5 lat pozbawienia wolności.